

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Listopada. — Rok 1834.
Niedziela.

№ 293.

Dziś Błogo: Anioł z Akry.
Jutro, Dzień Zaduszny.

JO. Feldmarszałek, Xię *Warszawski*, Namiestnik Królewski, oglądał d. 27 z. m. Mennicę, i odbywające się na jej warsztatach rozmaite roboty. Okazane mu były wybite złote i srebrne pieniądze pod nowym stemplem, z napisem *Rossyjsko-Polskim*, i te w obieg potem puszczane zostały; był w izbie składowej, gdzie złoto i srebro są zachowywane, i oglądał kolekcją *Perskich* złotych i srebrnych pieniędzy, które dawniej z rozkazu N. PANA dla Mennicy były przestane, a oddalając się, raczył swoje zadowolenie oświadczyć. — Onegdaj w Kościele OO. Kapucynów na żałobnem Nabożeństwie po JW. Felixie *Czarneckim* byłym Senatorze, Członku Rady Stanu Królestwa Polskiego, znajdował się JO. Xię Namiestnik; Gwardjan Ojciec *Benjamin* otoczony Zakonnikami, przyjmował Xcia Jegomości z krzyżem i wodą święconą. Mszą wielką miał pontyfikalnie JW. JX. Nominat *Płocki*, przy towarzyszeniu wybornej orkiestry. — Rada Administracyjna mianowała P. *Łazowskiego* b. Podpułkownika wojsk Cesarско-Rossyjskich, Kommissarzem wydziału Policynno-Wojskowego w Kommissji wojsk Krakowskiego. — W dniu 29 z. m. r. b. odbył się publiczny Examen wobec JW. *Lindego* Członka rady wychowania, Dyrektora Gim; Wdzkiego i Kawalera, oraz WW. Inspektorów od rządu uwzględnionych, Pensji wyższej płci żeńskiej przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1775, w zarządzeniu W. *Adamskiej* będącej; na którym będąc oszewistym świadkiem naukowych popisów Panien, z przyjemnością i zadziwieniem wyznać muszę, iż prócz udoskonalenia klasycznego w krótkim czasie po przejściu Pensji od sławnej *Pyko*, W. *Adamska* szczególną troskliwością i nakładem swych prac w moralnem prowadzeniu i najlepszym po-

rządku, stała się wzorem i prawdziwie zastęguie od Rządu na pochwałę, a od Rodziców i Opiekunów na czułą wdzięczność. Co bez interessownie, iako Ojciec familji wyznaję. W. P. ob: woje: Mazow: — Dla pogorzalców Opatawa onegdaj i wczoraj w Redakcji Kurjera złożyli: S. K. zł. 100. A. M. zł. 15. R. J. zł. 10. L. D. zł. 5. Redakcja Dziennika Powszechnego zł. 50. H. dukata w złocie. — Zeszyt 3ci tomu 2go dziełka: *Wieczory w domowym zaciszu*, wyszedł już z druku, mieści w sobie powieści: *Mordziwo* z niemieckiego, *Nieszczęśliwa Elżbietka* Karamyzyna, i *Mieszkanie na przeciw*, Klaurena. Prenumerata kwartalna, wynosi w Warszawie, w księgarniach i kantorach pism periodycz: zł. 4 gr. 21, na Prowincji zaś w urzędach i stacjach poczto: zł. 6, gdzie kompletnych zeszytów dziełka tego dostać jeszcze można. Główny skład jest w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej. — W Piątek d. 31 z. m. wieczorem o godz. 6, podrzucano Dziecie płci żeńskiej, 3 miesiące mieć mogąca, pod Nr 425 przy ulicy Krak. Przedm.; takowe zostało tamże pod opieką; lecz wywan nielitościwą matką tego dziecięcia, lub osoby iaką wiadomość o niem mającej, aby zawiadomiły choćby podrzuceniem pisma, czy jest chrzczone i iakie ma imię. F. K. — Onegdaj w teatrze Rozmaitości obecni bardzo byli zadowoleni z przedstawienia *Antoniego* i *Antosi*, i przywołali JPannę *Daszkiewiczównę* i JP. *Panczykowskiego*. Wczoraj w wielkim Teatrze na *Weselu Figara* znajdowali się liczni słuchacze; przywołani wszyscy Artyści. — Kars onegdajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 16 do 19. Obligi Skarbowe 1,000 złotowe, zł. 101. Listy zasta: białe bez kuponu zł. 94 gr. 15, wartość kuponu zł. 1 gr. 13. Obligacje u-

działowe zł. od 418 do 422. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 15 do 16 gr. 25. Pszenicy od 17 i pół do 21. Jęczmienia od 16 do 17 i pół. Owsa od 9 i pół do 11. Siana furę jednoc. od 14 do 24, paro: od 30 do 40. Słomy od 9 do 20. — Dentysta *Openhajm* teraz mieszka na Krakowskiem Przedmieściu Nr 378, w domu *Malcza*, na przeciw poczty. — Onegdaj o godzinie w pół do 9 rano, Starosakonna *Syma Laia*, lat 32 licząca, żona *Eljasza Bachner* Zegarmistrza, pod Nr 1804 na ulicy Franciszkańskiej mieszkającego, parodiła 2 córki zupełnie kształtne, brzuchami do siebie zrosnięte, które w kilka minut po urodzeniu żyć przestały; Matka jest bardzo chora. — Chustki białe płocienne do nosa, tuzin od zł. 26 do zł. 108, oraz Płótna zagraniczne webowe od zł. 138 do zł. 489, tudzież Kąpowe od zł. 80 do zł. 150, nadeszły do handlu podpisanego przy ulicy Miodowej Nr 481, i takowe przedają się w całych i pół sztukach po cenach stałych i fabrycznych, z zergęzieniem iż niezawierają w sobie żadnej części bawełny; ciągle co dni kilkanaście nadchodzące świeże i znaczne transporta płócien, są najlepszym dowodem, że Szanowna Publiczność przekonać się już raczyła o nader niskich i rzetelnych cenach, które zwłaszcza, że są stałe, ułatwiają bardzo korzystne kopno. Oprócz obecnie otrzymanego transportu płócien, znajdują się w drodze jeszcze kilka innych, pomiędzy którymi są Płótna webowe od zł. 117 do zł. 660 sztuka jedna. *Półwignonie i Baia na surduty zimowa*, które tego roku bardzo są poszukiwane, również po cenach stałych i umiarkowanych nabyć można. *Grabowski, Janikowski i Rykowski*. — Niżej podpisany otworzywszy Handel wini korzeni w domu dawno *Wasilewskiego* na teraz *Malcza* przy ulicy Krakowskie przedmieście, pod Nr 372, ma honor polecić się z towarami w najlepszych gatunkach i za pomierną cenę. *Justus Kremky*.

— (Art. nad.) Dolegliwą i nader niebezpieczną chorobą stawiony nad grobem, udatam się po pomoc do W. Fra: *Stankera* Dok: Medycy i Chir., który szałką swoją i troskliwością o skutki mojej osoby, potrafił bez użycia wielu medykamentów wyrwać mnie z grożącego mi niebezpieczeństwa. Pożytnie za obowiązek publiczne mu wdzięczność moją wyjawic. *Jakób Lordelli* w Kielcach. — We Lwowie d. 24 z. m. na cel dobroczynny amatorowie i artyści muzyczni w pięknie ozdobionej sali reductowej wyskonali na cel dobroczynny Koncert wokalny i instrumentalny. Dyrygował Karol *Lipiński* dochodu było blisko 2000 złp. Między wykonanymi dziełami muzycznymi był podwójny Koncert *Krejcera*, grany na skrzypcach przez Hr. *Isaęła Łęczyńskiego* i P. Lud: *Chanca*. — Kommissja Woje: *Sandomierskiego* ogłosiła, że w mieście *Szydłowcu* wakuje posada *Akszarski* miejskiej, z pensją roczną zł. 200. Wzywa się tem wszystkie osoby interessowane chęć mające, ce zająć tę posadę, ażeby z dowodami swej kwalifikacji, do tejże Kommissji zgłosić się ochcieli, a to najdalej w ciągu 2ch miesięcy.

(Art. nad.) Dnia 14 (26) Września r. b. umarł w dobrach swych Kraśniku Guberni Grodzieńskiej, JW. Michał Hr. *Dziękoński* były Prezydent Sądu Głównego Grodzieńskiego, ozdobiony orderem S. Anny 2 klasy i kawaler Maltański, Mąż prawy i prawdziwie świątliwy, który nie szczędził nigdy majątku, gdy mógł nieszczęśliwym nieść pomoc, i gotów był wszystko poświęcić aby być użytecznym krajowi, przyjaciółom i współobywatelom. Nie mało lat przeszło, kiedy łaskawe serce *Dziękońskiego* uczuło potrzebę szukania spokoju wsiaciszu wiejskiem. Tam na łonie rodziny, wpośród przywiązanych do siebie domowników i włościian, resztę swego przepędził życia. Zatrudnienia wiejskie zajęty czynny jego umysł, posunął gospodarstwo rolnicze w dobrach swoich do wysokiego stopnia doskonałości i

zaprowadził we wszystkich onego częściach porządek wzorowy. Szczęście drugich było konieczną potrzebą dla pięknej duszy *Dziekońskiego*, niedola dawała pierwsze do serca jego prawo, zajął się więc szczególnie dohrem swych włościan. W ich uszczęśliwieniu znajdował, wśród dotkliwych losu przygód, pociechę i rozkosz. Dwa razy zawarł był związki małżeńskie i obie żony śmierć mu wydała. Z powtórnego małżeństwa pozostało mu troje drobnych dzieciak. Przewidywał że zakres jego życia nie dozwoli mu już rozkoszy zająć się ich wychowaniem. Tęsknota ogarnęła jego duszę. Upadał na siłach. Nakoniec, po krótkiej słabości rozstał się z tym światem. W 63 roku życia swego. Umarł jak prawy i pobożny Chrześcjanin. Ciało jego stosownie do ostatnich jego życzeń złożone zostało w Kościółku, własnym jego nakładem wymurowanym, obok zwłok rodziców i żon obu. Przed zgonem poczynił liczne zapisy dla domowników i dla nieszczęśliwych. Aby zaś włościanom swym okazać ile byli drogiemi dla serca jego, polecił aby zwłoki jego w prostą wiejską sukmanę były przybrane, i aby obrządek pogrzebowy odbył się z całą prostotą pogrzebów ludu wiejskiego. O.E.

Anglia. — Gazeta Angielska *Albjon* zapewnia, że Hrabia *Matuszewicz* na przysłąą wiosnę wróci do Londynu. Konie tego Hrabiego których używał do polowania, zostały w Londynie w z. m. za 5,000 dukatów sprzedane. — W tejże stolicy odebrano wiadomość z *Kolumbji*, że tameczne miasto *Loro* stało się pastwą płomieni. — D. 17 z. m. posłano z Londynu depesze do wszystkich Ministrów nieobecnych w tej stolicy, a dnia 18 odbyła się rada gabinetowa. — Posel Turecki przy dworze Londyńskim miał d. 16 z. m. długą naradę z tamiecznym Posłem Rosyjskim Hrabią *Medem*. — Król d. 18 z. m. zwiadał osobiście szczątki spalonego gmachu izb Parlamentu. — Przed kilką dniami w Anglii upadło kilka znacznych

domów handlowych, a osobiwie ieden handlujący wełną, który zadłużył się przeszło pół 4ta miliona złp.

Turcja. — Donoszą z *Smirny*, że Kapitan brygu handlowego Austrjackiego przybyły d. 28 Września do tego miasta, doniósł z *Alexandrii*, z kąd wypłynął na początku Września, że w czasie jego odjazdu przybyła do Egiptu wiadomość o krytycznym stanie wojska Egipskiego w *Syrji*; zapewniono, że w tej prowincji powtórnie wszczęto się powstanie na kilku punktach z największą zapalczywością, *Ibrahim* w kilku miejscach odbył potyczki z powstańcami, miał się cofnąć aż do *Zon Akers*; to miejsce warowne powstańcy mieli usiłować zdobyć szturmem, co im się jednak dołąd nie udało; dodają także, że *Ibrahim* będąc ranionym w żywe kula karabinową, postradał życie! — Okręt przybyły z *Kandyi*, potwierdził pomienioną wiadomość, donosząc że armja Egipska już nieistnieje w *Syrji*, z powodu że całe wojsko *Ibrahima* zostało zupełnie zniesione. — Rząd Sułtana ma patrzeć spokojnie na wszystkie zdarzenia wojenne w *Syrji*, pomnażając w tym czasie swoją siłę zbrojną na lądzie i na morzu.

Hiszpanja. — Według odebranych wiadomości z *Baiony* d. 13 z. m., przybyły zasiłki wojenne Królowej do *Witorji*. 4000 *Karlistów* pod dowództwem Jenerała *Kastor* mieli zamiar uderzyć na miasto *Santander*, zostali jednak odparci przez wojsko Królowej. — Dzienniki Paryżkie zapewniają, że Jenerał *Mina* dopiero koło d. 10 b. m. obejmie dowództwo armji Hiszpańskiej. — Izba Deputowanych Hiszpanji po wielu sporach przyjęła projekt o długu krajowym z rozmaitemi modifikacjami. Procenta należne mają być płacone częściami od roku 1838. — Matka i Jnfanta *Don Franciszka* Brata nieboszczyka Króla i *Don Karola*, powita Jnfantkę; za rodziców Chrzestnych obrano Króla i Królowę *Francuzkich*, zastąpią ich Dzieci

tegoż Infanta. — W *Baionie* rozeszła się wieść, że Karliści pod *Abarazzo* pobili korpūs Jenerała *Lorenco*. — Jenerał *Zumalaharagui* d. 12 z. m. z swym oddziałem przeszedł rzekę *Ebro*. Nazajutrz Izabeliści wyruszyli przeciw niemu. — Sejm Hiszpański postanowił, że w tym kraju żaden cudzoziemiec nie może mieć urzędu ani cywilnego ani wojskowego.

Belgia. — *Holendrzy* niedopuszczają naprawiać Belgijczykom kanałów przy *Skaldzie*, co może być przyczyną okropnych skutków z wylewu. — Spodziewany jest bardzo liczny zjazd znakomych osób w *Bruxelli*.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 19 z. m. że *Xtę Orleański* kilka dni zabawi w dobrach *Xcia Talejranda*, który stara się aby Królewicza przyjąć tak jak na dworze Królewskim, z tego powodu postać bilety zapraszające wiele osób dworu Królewskiego i ciała dyplomatycznego. — Donoszą z *Marsylii* d. 11 z. m., że nagły wiatr południowy zmieniawszy się w mocną burzę, trwający przeszło godzinę, był powodem, iż okręty stojące w tamecznym porcie, zostawały w niebezpieczeństwie. Morze było tak niespokojne, że bałwany przewyższały tameczny taras i zalały nadbrzeżne domy; w tej okropnej chwili okazała się nieudźkłość osady okrętu Greckiego, która niechciała dać pomocy Kapitanowi Angielskiemu bardzo uszkodzonego brygu, dopóki nieuczyniła złota za swoją satywę; widząc że kapitan okrętów Francuzkich domu *Socer* i *Synowie*, pospieszył na pomoc nieszczęśliwym w 15 ludzi. — Dnia 20 z. m. Posłowie Angielski i Hiszpański mieli ważne narady z Ministrem spraw zagranic; w tym dniu Posłowie Pruski i Austriacki odwiedzali Posła Sardyńskiego. — Pan *Robert Pail* przybył z Londynu do Paryża, skąd wkrótce uda się do Włoch. — Były Minister Hiszpański *Zea Bermudez* znajduje się w *Bordo* i zamysłał udać się zamtąd do Londynu. — *Don Pedro* przed egonem swoim d. 25 Lipca r. b. o-

zd. bił Króla Francuzów w imieniu *Donny Mariji* Wielkiej Krzyżem orderu *wiczy i miecza*. Znaki tego orderu posłane zostały Królowi d. 21 z. m. na posłuchaniu przez pełnomocnika rządu Portugalskiego Kawalera *Linca*. — Matka *Marazalka Salla* w tych dniach urodziła przetrżywszy lat 90. — Znowu z zachodniej Francji donoszą o tworzeniu się hufców *Szuahskich*. — Znowu głoszą w Paryżu, że rząd Francuzki musi sbrojnie wnieść się w sprawę Hiszpanji.

Rozmaitości. — W *Bordo* zdarzył się okropny przypadek; pewien człowiek przybył wieczorem do domu, rozgniewał się o coś na synka i dał mu mocny policzek, matka nieła się za synem i w niewczesnej swej gorliwości przyrzekła z synem dom opuścić, to tak rozgniewało ojca iż chwycił leżącą brzytwę i zakroił nią żonę, lednakże obaczywszy krew zmieszał się strasliwie, a sądząc że ją zamordował, zadarł sobie 6 cieżę po szyi, tak że omdlał; wkrótce wpadła policja i ten człowiek jest w szpitalu, gdzie się spodziewają że wyzdrowieć może; rana żony jest niebezpieczną. — Rzadki przypadek zdarzył się robotnikowi pracującemu na gościńcu przy *Matafelon*, który przed skały przebiec musza. Dla rozzerwania jednej skały zrobiono 5 druz i podłożono wnie miny, które miały być na jeden dany znak zapalone, iakoż 4 zapaliły się a 5ta jeszcze nie. Robotnicy uwiadzeni o tem, rozumieli że wszystkie 5 już się zapaliły, iakoż jeden z nich zbliżył się do iaskini i gdy już był blisko tej niezapalanej miny, pękała takowa i rzucała się dnego o 80 kroków, gdzie w tam będący róz upadł; koledzy tego pobiegli z tem przekonaniem iż znajdują go poszarpanego, lecz iakież ich było zdziwienie gdy go zupełnie zdrowego znaleźli, który otrzymał tylko kilka małych kontuzji i w kilkunastcie minut poszedł do roboty.

RZYECZALI do WARSZAWY.

Xiżę Lubecki Konstaa; z Gub: Kiiow; Załuski


Ant: Hra: i Potocki Apeli: Dzie: z Obwo: Siedlec; Dziełowski Xawo: Dzie: z Rościszewa, Swiniarski Kazi: Dzie: z Obwo: Raw; Chrzęszczewski Teo: Dzie: z Swirczyna.

DONIESIENIA.

Mam honor donieść szanow: public: iż nowo założoną zostafę **TRAKTJERNIA** przy ulicy Krakow: Przed: pod Nr 414, w domu Gerlachowej od Saskiego plecu na rogu, wktórej dostać można Kawy z babą w najlepszym guście, przytem oprócz innych potraw będą w każdą Niedzielę i Czwartek Fiaki.

Potrzebna jest Służąca do obowiązków **MŁODSZEJ**, w dobre świadectwa opetrzona, mogąca z Panią wjechać do Prus na miesiąc parę, z kąd również z tąż Panią wróciwszy, w obowiązkach swych nadal u niej pozostać będzie mogła. Maięca chęć przyjęcia podobnej służby, zgłosić się ma w **Cytdelli Alexandryjskiej** w domu Nr 1971.

W dniu 3 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana prawnie zajęte ruchomości jako to: Stolik, Kanapa, Krzesła, Lustra w ramach mahoniowych, Komoda, i t. p. przez publiczną Licytacją tu w Warszawie przy ulicy Nicałej w domu pod Nr 614 Lit: G. sprzedane będą. — **K. A. Garbolewski** K. T. C. W. M.

 **Julius Jhn** fabrykant wyrobów galanteryjnych skórzanych, papierowych i introligatorskich z **Berlina**. Poleca się Szanownej Publicznosci ze swymi wyrobami podług najnowszych modeliów paryskich i londyńskich, składające się z rozmaitych gatunków **PULJARESOW**, pojedyncze lub bogato w ledwab i stal oprawne, gustowne wykładane **KSIĄŻECZKI** kieszonkowe, Książeczki konotacyjne damskie, wszelkiego gatunku **WOBECZKI** i **KOSZYKI** damskie, wszelkiego rodzaju **KAPCIUCHOWI** i **PUDELEKOW** do tytoniu, iako też **FUTERALIKI** do cygarów, **TOALETY**, **PODUSZECZEK** do igieł, **JGIELNICZKI** i inne tym podobne wyroby, tudzież poleca się z oprawą wszelkich **KSIĄG** handlowych w sposobie angielskim oprawne, tak, że przy otwarciu zupełnie się książka gładko rozłoży, co jest bardzo wygodnie w pisaniu, iako też na usługi Szanownym Damom z oprawą wszelkich **HAFTOW**, i t. d. Tenże obiecie przy skuratnej i gustownej swej robocie ile możności iak najumiarkowańsze ceny, upraszam zarazem o łaskawe względy.

W dniu 3 m. i. r. b. o godzinie 10 przed południem w Warszawie przy ulicy Solec w domu pod Nr 2929, prawnie zajęte Ruchomości iako to: Szafy, Stolik, Ławka, Komoda, Komoda, Kopersztychy, Lustro, Pantafjon mahoniowy, Krzesła, Lustrzasty, Toalata;

Kanapy, i t. p. w tym samym dniu o godzinie 12 w południe przy ulicy Solec w domu pod Nr 2942, iako to: Zegar ścienny, Kopersztychy, Stolik, Lustro, Stółki, Komoda, Szafa, Kanapa, Łóżko, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — **Wincenty Martynyński** K. T. C. W. M.



Dom przy jednej z ulic przyneypalnych położony, czyniący rocznie czystego dochodu przeszło zł: 21,000, iest do nabycia każdego czasu pod kerzytneimi warunkami, bliższą wiadomość powzięść można u kupca **Józefa Maiewskiego** przy ulicy Nolewki Nr 2376.

Podpisany z powodu oddalenia się wkrótce z **Młasta Gębina**, w Powiecie Gostyńskim, Wdzwie Mazowieckiem, mam zamiar dom mój muirowany dość obszerny ze spichrzami, w powyższem mieście przy **Rynku** pod **Nrem 7** sytuowany, za cenę bardzo mianą sprzedać; kto ma więc chęć kupna, niech się raczy zgłosić do właściciela tamże mieszkającego. Przy tej okolicznosci upraszam moich dłużników, aby się iak najspieszniej z swoich długów uisčili, gdyż w przeciwnym razie krokami prawnymi ich do tego zmusić będą obowiązani, iako też i tych, którzy do mnie iakie bądź pretensje mieć mogą, najdalej w przecięgu 4ch tygodni do mnie zgłosić się mają. — **W Gąbinie d. 1 Października 1834 r. Dawid Berliner.**



Koczek nowy, lekki, z fordekami, parą **KONMI** i **STANGRETEM**, są do nabycia każdego czasu z pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy **Xiążęcej** pod Nr 1751, w **Pałacu Hebdowskiego** na 1m piętrze



Corocznie przybywający do **Warszawy** **Pau Gołębiwski** z **Owocami**, ma na zbycie za cenę umiarkowaną wysmienite **Jabłka** w rozmaitych gatunkach, iako też **Gruszki** a szerególniej **Duanny**, **Cukrowe**, i tak zwane **Szerbery**.

Mieszka przy ulicy **Długiej** pod Nr 557, w domu zwanym **Potkańskie**, nad **Piekarnią** na 1m piętrze, i ten **Skład** zostanie przez następną całą zimę.



Fortepjan o 5ciu oktawach w dobrym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość przy ulicy **Nowe Miasto** Nr 355, w domu **P. Strzeleckiego** u **Akuszerki P. Wyszynskiej**.

W dniu 4 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy **Królewskiej** pod Nr 1076, prawnie zajęte ruchomości a mianowicie, **Koczek** w dobrym stanie odnawiony, **Tapice obite**, **Kaszyki sukienne ofi-**

cerskie, Szafy, Miedź, Cyna, Łożka, Stoły, Pieca żelazne, Zegary, oraz Magle 2 kręcione, it. p. przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane zostaną.
Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

Do konserwacji drogi bitej na trakcie Brzesko-Litewskim od Pragi do Wawru, są potrzebni ROBOTNICZY do tłuczenia kamieni, za sążeń płaci się 21. Zgłosić się w Warszawie do Markusa Recler pod Nr 2323, ulica Dzika lub do Wawru i Grochowa do Pisarzów tam ustanowionych.

Przy ulicy Sto Jąńskiej w domu Nr 21, przyjmują się do pisania wszelkie PROŚBY w językach POLSKIM i ROSSYJSKIM, iako też TEUMACZENIA w tychże językach. — *Witkowski T. J. R.*

Wiadomo czynić iż w zastawie będące precjoza iako to: Permuar brylantowy, Pierścionki złote, Tabakierka złota, Łańcuszek złoty, para Lichtarzy srebrnych, Cukierniczko srebrna i t. p. w Warszawie przy ulicy Sto Jąńskiej pod Nr 1772, w zamieszkanu podpisanego Komornika w d. 24 Listopada r. b. o godzinie 11 zrana, przez publiczną licytacją sprzedane będą. — *G. Zawadzki, K. T. C. W. M.*

Karetką mała, podwojną, bardzo dogodną dla Doktora, niepotrzebująca żadnej reperacji, jest do sprzedania za Dukatów 70, przy ulicy Elektoralskiej pod Nr 794 Lit: B.

Urząd Muniyepalny M. S. Warszawy.
Przychylając się do prosby Starozakonnego Jzraela Lewkowicza Fainberga na teraz pod Nr 2824 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIAŻKI LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionej takiejże książki mniejszym wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Muniyepalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąż wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyркуtu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyski*. — Sekretarz Generalny *G. Jahotkowski*.

Kantor Wexlu oraz Loterji Klasyecznej i Liczbowej Jana Epsteja, dotąd pod Nr 551 przy ulicy Długiej czystniący, przeniesiony został pod Nr 489, Lit: A, przy tejże ulicy do domu narożnego W. Łaszczyskiej. Tenże Kantor ma sobie udzieloną Prolongacją prajymowania stawek na Loterję Liczbową, Także i Losów kupnych do 4tej klasy 4szej Loterji całych i częściowych po cenach Planem oznaczonych w nimże dostać można.

Dwa BARANY młode, wcale nieużywane, z czystej krwi merysy, są do sprzedania w Służewcu pod Warszawą. Wiadomość na gruncie.

Z teraźniejszego Jarmarku Lipskiego nadszedł do Sklepu Sukiennego i Płóciennego przy ulicy Miodowej pod Nr 492, świeży transport Kamizelek iedwabnych, pikowych, tulinetowych, kazimirkowych, szalinowych, fularowych i axamitnych; oraz w tym Sklepie dostać można Kamizelek gotowych, Kołnierzyków mezkich, Pułkoszulków, Mankieteków, Krawatków jedwabnych, szafjanowych, iedwabnych, atlasowych, fularowych, szalinowych i Rękawiczek iedwabnych, które po cenie umiarkowanej sprzedają się.

Ktoby miał KARETE Wiedeńską lub krajowej fabryki, lecz mało używaną, zostawi Adres Szwajcarowi Hotelu Niemieckiego.

Przy ulicy Miodowej w pałacu Pasa, są do sprzedania para KONI gnadych, z chomontami ruskimi, porządnie najeżdżonych tak co do ruskich Dorożek, iako bez i dyszla zdanych do powozu miejskiej jazdy, za ostatnią cenę 30 dukatów złotem. Bliższą wiadomość w każdym czasie powziąć o nich można w tymże pałacu pod Nr 47.

Doniesienie Loteryjne z Kantora *Werthejma*. — LOSOW KOPNYCH w WSZYSTKICH CZĘŚCIACH do CZWARTEJ KLASY, której ciągnięcie dnia 3 LISTOPADA w SRODĘ NASTĘPUJĄcą się rozpocznie, w Kantorze moim ieszcze dostać można.

Niżej podpisany FABRYKANT SUKNA, ma honor! zawiadomić szanowną publiczność, iż fabrykę swolę zmiasta Tomaszowa przeniósł do Warszawy przy ulicy Długiej pod Nr 572, gdzie przytem otworzył Skład Sukna z fabryki własnej iako i z innych dalszych fabryk krajowych w różnych gatunkach Sukna, poleca się przytem Szanownym Kupcom przy rychłej nstudzie i cenach tak najumiarkowańszych. — *Samuel Kriger*.

Doniesienie Loteryjne z Kantora *S. Nelkena*.

Wygrano w tym Kantorze w 3 klasie 44 loterji drugą główną wygraną na Nr 19 308 złp: 20,000, iako też na Nr 49,843 złp: 2,000, oprócz pomniejszych kwot; w tymże kantorze dostać można LOSOW kupnych do 4 klasy 44 lot: całych i częściowych. Osoby na prowincję zamieszkałe raczą zlecenia swe franko podostać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam. — *S. Nelken*, ulica Nowo Senatorska Nr 477.

SUBIEKT mogący złożyć przynajmniej 6000 zł: wadium bądź w gotowiznie bądź hypotecznio, a chęćcy zarządzać handlem mającym się założyć na pro-



wineji, zechce się zgłosić do handlu T. W. Brucka przy ulicy Senatorskiej Nr 461. — Tamże potrzebna jest dobra KUCHARKA znająca się także na gospodarstwie.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 19 Listopada r. b. o godzinie 10 1/2 przed południem, w lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja in minus o dostawę do Mennicy Węgla sosnowych korey 12,000, czyli miar 4ro korcowych 3,000 przez otwarcie zapieczętowanych deklaracji, a to stósownie do warunków, które w każdym czasie w tamże Biórze mogą być odczytane. Za praetjum fiakół do Licytacji naznacza się summa złp: 21,000, eo uczyni za miarę 4ro korcową złp: 7, a podejmniacemu się najtaniej dostawy, pierwszeństwo przyznaniem będzie. Życzący podjęcia się tej Entreprizy, winni są w miejscu i czasie wyżej opisanych stawić się i Vadjum w ilości złp: 2100 w Kassie Mennicznej złożyć, a Kwit z opłaty tej dołączyć do deklaracji opieczętowanej, która być powinna złożoną w Biórze Dyrekcji Mennicy na ręce lej Sekratarza za rewersem. Termino składania Deklaracji jest dzień 19 Listopada do godziny 10 przed południem, po upływie tego terminu, żadne deklaracje więcej przyjęte nie będą. — Dyrektor *Bielski*. — Kontroller Jenerał *M. Biernacki*. — Członek D. *Zabiński*. — Sekretarz *Genett*.

Ządany jest SZAL czarny, mało używany, prawdziwy i tytykowy; mający do zbycia, złożyć adres Bayajcarowi Hotelu Niemieckiego.

Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Abrahama i Jity Matłonków Blzufuzow. — Z mocy upoważnienia Sędziego Kommissarza w dniu 27 Października r. b. następującego, uwładomiałą Publiczność iż w dniu 5 Listopada c. b. począwszy od godziny 9 a rano i w dni następne sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją więcej dalszemu i natychmiast płacącemu rozinaito Futra, do wspomnianej masy należące jako to: Szuby damskie i męzkie z pokryciem i bez pokrycia różnych futer, Feleryny futrzane, Boa z różnych pięknych futer, Odnowy do mandarynek, Futra sobolowe, Kozłanki, Lisy, Popielce, wszystkie na sznki lub błamy, Baranki różnego gatunku, oraz i wszelkie inne Futra i Skóry zwierząt dzikich jakie się tylko w handlu futrzanym znajdować mogą, a to niezawodnie przy ulicy Senatorskiej w domu Nr 476 Lit. A. w Sklepie na dole w pawilonie prawym T-44 w Wielkiego podzi-

larami dawniej Marywil zwanemi. — *Adam Chmieleński* obrońca Sądowy, *Karól Szczygielski* Sydyk.

JESIOIR mającowny z Eblągę, nadziedziczył do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Długiej w Pałacu W. Dikerta.

Kommissarjatski Wydział Głównej Obrachunkowej Kommissji Czynnej Armji. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w Biórze Wydziału tu w Warszawie, przy ulicy Sto Jerskiej w domu Wgo Fijałkowskiego pod Nr 1777, posiedzenie swe mającym, odbędzie się z mocy rozkazu JO. Xcia Warszawskiego, Główno Komenderującego Czynną Armją w dniu 3 Listopada b. r. Licytacja na dostawę dla żołnierzy butów (ciżemek) 682 par, i 4 tegoż dnia Listopada, nastąpi ostateczne przybycie dla tych, którzy za najniższą ceną takową dostawę butów przyjmą na siebie. Ostrzega się przytem że przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć wadium na trzecią część tej summy, jaka należeć będzie, za pomienioną dostawę. — Zarządzający Wydziałem, *Majmeskuł*. — Członek Bióra, *Mastow*. — Se: *Jluy Bióra T. Leonowicz*. Referent *O. Kamiński*.

Przy szosie pod Jabłonną, 10 wiorst od Warszawy, jest do wynajęcia nowa AUSTERJA murowana z prawem propiaczki. Wiadomość na gruncie w Fachominie, lub pod Nr 471 w pałacu Mniszkowskim.

PORTER ANGIELSKI prawdziwy tej wiewsu dla prywatnej Osoby sprowadzony pozostały, znajdują się w Handlu J. Milewskiego przy ulicy Długiej pod Nr 589, za pomierną cenę do sprzedania, gdzie także sprzedają się WINA iak najtaniej iako to: francuskie Gray butelka zł: 2 bez butelki, z butelką zł: 2 gr: 5, Szabl, zł: 2 gr: 15, Barsak zł: 3, Sotera zł: 4, czerwone różne zł: 2 gr: 15, 3, 4 i 5. Bebskie zł: 3 gr: 15, 4, 5, 6, i 9, Węgierskie zł: 3, 4, 5, i 6; oraz wytrawne i store, na różne ceny. ARAK Jamaika butelka zł: 4, kwarta zł: 5, ARAK biały szampanka zł: 6, także Wino grzane, HERBATA i POCZ doskonale.

W Sklepie Ubogich sprzedają się WINA w najlepszych gatunkach po następującej cenie, iako to: Wino Francuzkie, BORDO białe czerwone butelka zł: 2 gr: 15, VIN de GRAV zł: 3, ST ŻULJEN zł: 3 gr: 10, HO SOTERN i HOPENJAK zł: 4, SZATO MARGO i SZATO LAFIT złotych 4 gr: 15, Burgońskie NUI zł: 4 gr: 15, SZAMBERTIN zł: 8, Reńskie, RYDESHEJMER zł: 4, LIBFRAUMILCH zł: 4 gr: 15, HOHEJMER zł: 6, SZLOS JOHANSBERGER zł: 7, SZLOS JOHANSBERGER AUSBRUCH zł: 9, WĘGIERSKIE zł:

3, 4, 5, 6, 9, 12 i 19, DRY MADERA zł: 5, MALAGA zł: 4 i 5, MALAGA z r. 1811 zł: 7, MUSKAT LUNEL zł: 5. Kupującym przynajmniej za zł: 25, 10 od sta bonifikacie się.

Opieka nieletniej Marjanny Anastazewicz, ponied-
gdy Mikołaj i Helenie z Dobryczów Anastazewi-
czach M. żonkach, pozostałej córki; wzywa niniej-
szym dłużników, którzy wedle ksiąg handlowych
do Massy po rzeczonych Anastazewiczach pozosta-
łej, dotąd winnemi się być okazują, ażeby w ciągu
miesiąca iednego od daty tego wezwania, w nale-
żnościach od nich przypadających uiszczać się chcie-
li, gdyż inaczej prawą zagnieni do tego
będą. Wiadomo się zarazem czyni, że Michał Kir-
ków przydany Opiekun nieletniej, w Warszawie przy
ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 416 zamie-
szkały, do odbierania wszelkich kwot z powyższego
tytułu należących, jest upoważnionym.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż
w dobrach rządowych Miron, amianowicie na fol-
warku Mironek, o mil 3 od miasta Wdźkiego Ra-
dom położonym, w d. 17 Listopada r. b. o godzinie
10 z rana, odbywać się będzie przed P. Mikołow-
skim Nadzorcą Hnym Owezarń rządowych, publi-
czna licytacja na sprzedaż Skopów z owezarń Miro-
wskich i Kieleckich, zaraz gotowizną płać się ma-
jące. Każdy zatem chęć kupna tych mający, w ter-
minie tam zgłosić się zechce. — Z polecenia Dy-
rektora Głównego Prezydującego, Radca Stanu Dy-
rektor Wydziału *Ostrowski*. — Za Sekretarza Jene-
ralnego, *Kulezycki*.

Z mocy upoważnienia prezydji Trybunału oraz na
żądanie Nowickiego Reienta pełnomoćnika sądowe-
go nieobecnych Sdrów zparłej Apolonji Ossowskiej,
pozostałej po teże ruchomości: z Sreber stołowych,
garderoby, bielizny, i różnych sprzętów gospodar-
skich składające się, przez publiczną licytacją w d.
5 Listopada r. b. o godzi 9 z rana, i następujących dni
w domu przy ulicy Granicznej pod Nr 968, stojącym,
odbyć się mającą, za gotowe pieniądze wyprzedane
będą. — Dzieńciotkiewicz, R. P. W.

(A. n.) Już 3ci raz czytam w Kurjerze War-
szawę opuścić, a lubo przyrzeka przez zbycie
swych maszyn sztukę optyczną w krain roz-
szerzyć, iednak życzyłby wypadało, ażeby się
Publiczność wystarała nakłonić go do pozostania
na zawaze w Warszawie, gdyż coraz więcej o-

sób o nżyteczności tego. Optyka przekonywać
się musi. J ia bowiem doświadczyłem, że wo-
kularach, w handlu kupionych dwoiste były
szkiełka, coby na oczy moje szkodliwe było
sprawilo skutki, gdyby tenże P. Bachman ure-
gulowaniem szkiele i daniem właściwych od-
dzielnie nadziei i oddzielnie na noc okularów,
wcześnie nie był przyszedł na pomoc. Zna-
czną od kilku miesięcy dotąd uczułem ulgę
w wzroku, przez te i fałszywe okulary ze-
pntego, Oczem zatęcza 70cio letni pra-
cowoik. *Walenty Skórochod Maiwaki*.

Klara z Berendów *Klerfo* (Cierfeyt) otrzy-
mawszy pozwolenie otworzenia Szkoły wyższej
ptci żeńskiej, ma zaszczyt zawiadomić Szano:
Publicz: iż kurs nauk rozpoczanie się z dniem
3 Listop: r. b. przy ulicy Elektoralnej Nr 795.

DONIESIENIE z BIORA JNFORMACYJNEGO.

FOLWARCZENIE 18 włók chęmińskich rozległo-
ści mający, położony w Wdźwie Płockiem, o 12
mil od Warszawy, bardzo dobrze zabudowany, w
gruntach pierwszej klasy pszennych, z wolnym wrę-
bem i inwentarzem i sprzętami wszelkiemi na grun-
cie znajdującymi się, jest do sprzedania. Tak o nim
iż o licznych dobrach do sprzedania we wszystkich
prawie Wdźtwach Królestwa udzieli każddziennie w
godzinach po południowych Bióro Jnfor: wiadomość
interesantom doni zgłaszającym się.

Jutro u Maiwskiego przy ulicy Bednarskiej
SNJADANIE Barzecz polski z kiełbasą, Krupnik li-
tewski, Kaczka faszer:, Mostek cielę:, Polędwica z
pióre eshulo: z różna, Pieczeń angieli:, Potrawa z ka-
płonków z szampjoi:, Bigos barani z iabtkami, Pie-
rogi mięsne, Makaron wy piekany.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNJADANIE: Zają z sałata, Comber z różna, Pó-
łedwica z pieczarkami, Pieczeń woło: z różna natu-
ralna, Bigos hultajski, Kiedny, Klopsy poznańskie,
Kotlety z kalafjoni:, Otor z rustu z grózkami i mazi,
Kiełbasa pę kapucyńska, Mostki panierowane z sapi-
nakiem, Potrawa a pulard z kalafjorami.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w podn: 9
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Wieżień. Kwa-
kier i Tancerka*. NB. Dziś zamiast *Tonu modne-
go, Komornik Poeta*.